



Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.

Odział Rękopisów

Zespół (fond) 9

ZBIÓR RĘKOPISÓW RÓŻNEJ PROWENIENCJI

1057. Koło polonistów uniwersytetu lwowskiego. Księga protokołów
i spisy członków Koła. 1940-1941.

Cz. 1



STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека ім. УРСУ
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
№ 0/Н-1057/1

О/Н - 1057

ЗАГАЛЬНИЙ

ЗШИТОК

K. STEGA
PROTOKOŁOW

kota polonistow

1

Protokół z Walnego Zebrania Głosa Polonistów
z dnia 26/XI 1991r.

Porządek dzienny:

1. Prof. Y. Kleiner: Nadania Głosa Polonistów.
2. Dyskusja nad programem pracy.
3. Wybór Prezesa Głosa

Prof. Kleiner w słowie wstępnym wyjaśnił, że celem Głosa powinno być zarówno pogłębienie wiadomości z literatury polskiej, jak również danie możliwości wypowiedzenia się twórczości oryginalnej członków Głosa.

Proponuje utworzenie dwu sekcji: naukowej i literackiej.

Członkiem Głosa jest zasadniczo każdy student polonistyki, ale mogą w nim pracować również studenci innych wydziałów.

Przechodząc konkretnie do omówienia zadań programowych w bieżącym roku prof. Kleiner wskazuje na aktualność Mickiewicza i proponuje szereg tematów z twórczości Włostowa?

W dyskusji nad programem pracy zabierają głos kol. kol. Wybrzyńska i Stordynski, którzy chcieli by, aby program pracy naszej kładł nacisk na twórczość autorów współczesnych, którzy w wykładach uniwersyteckich nie są tak rozlegle i szeroko traktowani, jak twórcy minionych pokoleń.

Następnie przystąpiono do wyboru Prezesa Głosa. Kol. Rudniański stawia kandydaturę kol. Chowaniecówny, zaś kol. Betsa kandydaturę

kol. Klardynskiego. Więcej kandydatów nie wpuszczono.

Prof. Kleiner przeprowadza głosowanie. Na kol. Chwałickiego głosuje 5 osób, na kol. Klardynskim 175 osób. Grzesiem Kłota zostaje kol. Jerrzy Klardynski student III-go roku polonistyki. Dyrektorem Kłota pomysłnego tworzy prof. Kleiner samyko zebranie -

Obecnych było 8 osób.

Protokół z posiedzenia Kłosa Polauistów oddzielnego
dnia 7/XII 1941r.

Porządek dzienny:

Wiersz autorski Youngo Szarny'ego.

Kol. Szarny przeczytał szereg swoich utworów. Następnie kol. Preres otwiera dyskusję. Kłos zabiera kol. Rudniański, który w dłuższym przemówieniu charakteryzuje poezję kol. Szarny'ego z punktu widzenia marksowskiego. Zarzuca autorowi zbyt małe zbliżenie się do otaczającej rzeczywistości radzieckiej oraz napięcie się jedynie w świat własny, erotyczny, dreszczu i prozyci. Ten egotyizm charakteryzuje już sama tematyka wierszy. Wypisuje utwory obracające się wokół chmur, gwiazd, spisu i samotności. Brak utworom wejścia do wnętrza jasności i przepiękności, która by umocniła percepcję klasycznie obywatelskiej. Dr. Maria Szrednicka wskazuje na głębokość ujęcia problemów, na mroczność, na sugestywność wyzyciu i ukarcaniu prozyci i dreszczu twórcy. Saurisuje do poezji Karłowicza mówiąc o tym, że bardzo często o wielkości poezji stanowi się wrażenie.

Kol. Goldfarb zauważa, że w współczesnej poezji polskiej widzimy raczej powrót ku poezji kreacyjnej, tworzącej wizje i imaginyjne, obrazy nierzytym. W poezji kol. Szarny'ego widzimy gdzie

niegłębokie objawy tego kracjonizmu ale raczej mamy tu do czynienia z głębszą i większą poezją refleksyjną.

Włosz z kolei zabiera kol. Przes, który wskazuje na pewną monumentalizację i na ukazywanie rzeczy wielkiej w wierszach Sarny'ego. Widać wyraźnie wpływy Lechonia i Miłosa ale są one bardzo dyskretne. Twórczość Sarny'ego jest nawiąskami oryginalna i ukazuje swobodę postawy twórcy. Ukazuje bogatą siłą przesycę weurzędzonych, które przecież tak ważną rolę odgrywają w życiu.

Prof. Kleiner charakteryzuje poezję Sarny'ego jako mierzwiłkę dojrzałą i skondensowaną. Zgadza się na to, że widać tu pewne wpływy Lechonia szczególnie np. wiersze z tomu „Srebrne i czarne”.

Onie można powiedzieć o tym, aby Sarny był egotyptą, wcale nie jest one oderwany od życia, ukazuje je tylko w swobodny sposób, że nie są mu obce akcenty walki progresywnej na to wskazuje chociażby faktie nie duży rewolucyjny ukarany postać z mierzwiłką siebie w wierszu p. T. „Autody rewolucjonista”.

Pewnie zwrócić uwagę na mierzwiłkami silną swobodę i subtelność twórcy, który z mierzwiłkami wypariściem ukazuje nam w surpl utworach swobodny naradziomyl problemów mitologii, wleczności, czasu.

Na tym zebrać zamknięto. Obecny był 62 osób.

Protokół z posiedzenia Stowarzyszenia Polonistów oddzielnego
dnia 17/XII 1920.

Zebrań naukowe: referat kol. Rudnickiego p.t.
„Literatura jako nadbudowa”.

Kol. Rudnicki rozważa zagadnienie literatury na tle ustroju ekonomicznego. Wskazuje na to, że całe życie kulturalne jest nie tylko związane z bytem ekonomicznym społeczeństwa ale wprost od niego zależy. Umawia szczególnie wpływ warunków naturalnych na rozwój gospolarny daje przykład z historii. Umawia, że każde zjawisko a więc i literackie można rozpatrzeć z punktu widzenia chwili obecnej, w jakiej ono powstało, w jakim warunkach kto je tworzył. Daje szereg przykładów dzieł klasyków marksizmu którzy niejednokrotnie zajmowali się sprawą rozwoju ludkości.

Dyskusja:

kol. Prezes rzuca uwagę na list Engela, który wskazuje na to, że w kwestii literatury nie można wprost łączyć z bytem ekonomicznym. To byłoby w znacznym uproszczeniu i w takim wypadku bardzo często niektóre zjawiska literackie byłyby niewytłumaczalne. Wskazuje tutaj szereg to subtelnych przykładów, które w referacie materialistycznym nie zostały uwzględnione. Podsuwa nam przytem cytata mi z artykułu „Historia i historiografia” naukowca w bolsze-

ja sowiecka encyklopedia". Wskazuje przytem na to, że był mało czasu poznać autor samej literaturze w swoim referacie chociaż tytuł jego brzmiał mu główny nacisk położyć na zagadnienia literackie.

Następnie zabiera głos prof. Kleiner. Wskazuje on na to, że autor był mały nacisk położyć na zagadnienia biologiczne, które przecież w naukę marksa odgrywają tak wielką rolę. Następnie zajęł się omówieniem marksowskiej metody badania dzieła literackiego wskazując na jej celowości i przydatności.

Na tym zebraniu zakończono. Obecny był 41 osób.

4

Protokół z posiedzenia Kłosa Polonistów oddzielnego
dnia 28/XII 1971

Wzrost autorski Juliana Przybosa.

Zebranie otwiera kol. Brzes i w dłuższym preambulum charakteryzuje poezję Juliana Przybosa. Ukazuje całą drogę twórczą autora, doświadczenia i przewrót wierszy awangardowych Krakowianin, gdy Przybosi głosił kult maszyn i nowoczesnego estetyki aż do ostatniego tomu poety p. t. „Rozumnie serca”, gdzie obserwujemy nie tylko poprzetrzoną siatką autora do przeszłości ale odwrócenie i weryfikację poważnej postawy twórcy. Wiersze Przybosa nie są poezją faktu, niejednoznacznie mogą twórcy dwie trudności w percepcji ale są naprawdę nową formą osiagnięcia artystycznego i twórczego. Sam w sobie niekiedy ma miętę przedświecia twórcy purymu w malarskim Oszkardzie, że najwzrostem wrośnięciem jest wzmuszenie ma tamaty. Poezja Przybosa była najbardziej progresywna i nie dziwnego, że autor był wrośnięciem w odległość poetycką. Ukazywał mu nowe drogi piękna ale odwrócenie wenernym przesłaniem w dziedzinie przysięgi wybuchaję w odgłosach strasów wojny i gwieździe ustraszonych.

Na koniec Julian Przybosi odczytał wiersz utworów poprzedzając je wstępnym teoretycznym o twórczym wiersze p. t. „Lub”.

poniżej wadziwaj at are pniezicia, dlatego wiadczym wypadku nie
more być tu mowy o jakim kolwiek szkicowaniu, każde słowo w ur-
ozu jest warone.

Bahere glos jessore kol. Kocoreurka, która ma tylko jedno określenie
dla poezji Przybronia: „które były naprawdę wspaniale”.

Pa tym zebranie naukowców. Obecny był 71 osób.

✓ Protokół z posiedzenia Głose Polowistów odbytego dnia
15/II 1941.

Preztor autorski Marii Męgrzynówny i kol. Dygnanta
Zemera.

Porządek dzienny:

1. Wybór sekretarza Koła.
2. Recital autorski.
3. Dyskusja.

Głol. Prezes wskazuje na konieczność wybrania stałego sekretarza Głosa. Dotychczas protokoły były pisane przez różnych kolegów. a ponieważ Protokoły, które mają dawać obraz działalności Koła powinny być pisane systematycznie przez jedną i tę samą osobę.

Głol. Butrymónek stawia kandydaturę kol. Soldarba, kol. Rajnarówna kandydaturę kol. Szułbiny. Głol. Prezes poddaje kandydatury pod głosowanie. Większość głosów 48 przeciw 8 kol. Szułbina zostaje obrana sekretarzem Głosa.

Przebieganie do drugiego punktu. Głol. Męgrzynówna i kol. Zemer odczytali wstęp swój i wierszy.

Dyskusja:

Materiał pios kol. Loreauwicz. Zwraca uwagę na dwie największe

świadomości u obywateli autorów, wzywając starrych rekwizytów i metafor
o kszysku, gwiazdach, juncu, dośi dwia, niu doliuśi formuy a mo-
stępnie na slyżni sentymenalizmu i mwennerosi pręziy.

Dr. Maria Szredzińska mowi „ustyrane poezja jst uia usrelkie cechy
i przywaruy poezji młodej, miedozjrzanej”. Karidy młody tworca przechodu
ewolucyj metody kształtowania pręziy poetyckiej, stęcl jstoj np. naony-
na piat podobnie jak klasyczny, potęm pisre jak romanuicy a po-
tęm jak autoruy „Młodej Polski” i. t. d. U młodych autorów widoi
wytęmny wpływ wlasnie poetów z okresu „Młodej Polski”.

kol. Pręes pedkwiła męstychauy wdzięk i wrod typl młodzieńczej
utworów. Gęwnie, że są w ułcl nawet w powozie braki formalne ale
z drugiej strony to jst wseer zupełnie wytłumaczenia, jeżeli się wsi-
mie pod uwagę wzięci okres twórczości autorów. Bardzo ciekawie
przedstawia się krytyce w wierszach kol. Gęwnera, który w subtelny
sposób ukazuje nam swoje przęziya i wosus. Nam wrazenie
-mowi, że dwia dleśi jstoj wierszy wypolyne naony z podmięst
interakcji awireli z prawdziwego i mwenneros’ przęziya.

prof. Kleinert nawikazuje do wierszu autorskiego Sarny’ego wskaza-
nyc, że wosre dżis ustyrane odwiegaję daleko od tauntyl dopro-
typl wierszy ale miewiępliwie brudę dwie najinteresownacie i upom-
ni swoje przęziy, wjęcz z ułcl młodzieńców stęcl i jstoj typpewstaf
dla młodego twórcy teknię.

Pa ty zebrałnie ruanukisio. Obecnypl jst 56 wozob.

Protokół z posiedzenia Głosa Polonistów odbytego dnia
26/II 1941.

Porządek obrady:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Wnioski i interpelacje.
3. Referat Andrzeja Rybickiego pt. „Forma artystyczna”.

Do odczytania protokołu Andrzej Rybicki wygłasza swój referat. Sprzeczka normy artystycznej w definiowaniu pewnych znaków formalnych, któreby wierszowi czy innemu utworowi artystycznemu zapewniały trwałość. Tępy podrażnił poszukiwanie nie doję rezultatów i doprowadził autore do wniosku, że nie właściwym normę artystyczną należy uważać oraz precyzja się precyzowania i trwania. Pyteli odnie o precyzowanie i trwanie referent nie doję konkretnych sformułowań jest właśnie w trakcie analizy typu poezji.

Pragnie ustąpić wypowiedzi na temat czy błądny jest umiarkowanie, że norma istnieje jako surowość przedmiotowa. Przybliżenie wyraża przypisywane normie cechy piętych. Forma wyraża się wypowiedzenie to wyraża wywołanie, cierpienia. Tworzywo normy prototypu jako je kształtować to normowanie normy artystycznej.

Gł. Szolcfort zwraca uwagę, że estetyka Andrzeja Rybickiego odnie się do estetyki romantycznej. Obserwuje wpływ estetyki wywaru.

Referent standardnie naciska na moc twórczą, prawo się prawami

namiej służyć interesom od psychiki.

Prof. Lorenzowa po zapoznaniu: przy trzech referatach można wprowadzić do twierdzenia, że przy istnieniu normy przy tej wie. Proszona definicja Spinozy o walności, którą dźwili ją na kulturalną i naturalną, co ma służyć porównaniu, że norma artystyczna nie jest większym i mniej jak własnie walności kulturalnej. Bogactwo treści gubi nasadziwszy myślnie prowadzić, nie pozwalając na odpowiednią percepcję, co było by umiarkowane po powalnym i dokładnym przedstawieniu referatu. Z kolei zabiera głos dr. Borębska. Stwierdza, że niekiedy od normy nie jest rzeczą łatwą. Artysta próbuje wystrzelić się z pod jej ciężarowności w stronę. Norma bowiem jest własny i własny jak nie-mię, ma własny stawianym kroki. Porzucenie siłki udeplanej nie tylko nie odwraca "wypalonych" artysty do celu alesumnego go do odrywania obciążonej i na własną wiedząc drogę. Własne tworzenie i własne środki wyrazu powinny zachować kardię artysty. Lorena wskazuje elementarne środki.

Prof. Preres zadaje pytanie: "czy o kwestii wartości dzieła określają nie przedstawienie przemysłowości i nieprzemysłowości decyduje co do tego obiektywnie czy subiektywnie."

Prof. Kleber stwierdza, że trudności jakie wystrzeliły się z dyktami są przesunięciem i naturalne. Pragnienia refleksyjne w referacie wymagają intensywnych i pełnych trudów precyzacji.

W dyskusji wypowiedzi się dwie zasadnicze kwestie: stosunek przemysł-

„Wolności do trwałości dzieła” 2) określenie normy jako siły wtórnej,
która nie krępuje wolności, ale pozwala na jej realizację.

Zagadnienie przerwiania i trwania teorii się z odroczeniem sztuki, re-
zydując nieśmiertelności powstało z chęcią raźnienia świadomo-
ści sztuki. Grzeszaj albowiem stwierdzenia jest historycznie i empirycznie.
Wstąpił dźwięk jest to, że istnieje i ten fakt powieści w tych kwestiach
brały być pod uwagę. Jeżeli usua się, że ^{postulat} techa spełnienia przez
wyde się istotnym to mającemu tu przejść do pojęci normy.

Wolności nie jest wyłamwanie się z normy, jak się dzieło inteligencje
z końca XIX w, w orłowie, który plany swoje wprowadza w czyn, wol-
ności objawia się w tym, że idnie on drogą prawa, które formal,
rozumiem i wprowadzić w czyn, nawet wbrew swym upodobaniom.
Wolności będzie poddanie się temu prawu. Artyście jest orłowie
wolnym, jeżeli realizuje prawa tkwiące w dziele.

prof. Rudnicki wskazuje, że pojęcie wolności u prof. Kiednera przy-
pomina zupełnie pojęcie wolności u Leśniewicza. Cytuje słowa Leśniewicza:
„Wolność to dobre rozwinięcie konieczności”. Tylko tego rodzaju
pojęcie wolności jest właściwe i prowadzi do zrozumienia istoty normy artysty-
cznej.

Na tym zamykamy obrót. Obecnie 40 osób.

Protokół z posiedzenia kole polonistów odczytano dnia

21/III 1941.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Wiadomości i interpelacje.
3. Recytacja utworów kol. Łuckich.

Pracę rozpoczęto do punktu przerwy kol. Przes podał wiadomości o śmierci Wacława Bereźta, Emila Degadłowicza, Siergieja Karpinińskiego.

Po odczytaniu protokołu kol. Przes podał kilka aktualnych komunikatów.

kol. Łucki odczytał swoje utwory w następującej kolejności:

- | | |
|----------------------------------|----------------------|
| 1) Pasażerowie | 11) Ukraina |
| 2) Krawczyki i wędrowni | 12) Żaneta |
| 3) Podróż doktora | 13) Epoka |
| 4) Dzieci | 14) Magazyn |
| 5) Magazyn | 15) *** |
| 6) Męski poranny dostaje | 16) Środkiem w oknie |
| 7) Sprawy | 17) Uprawy |
| 8) Apokalipsy i zmartwychwstanie | 18) Kwiaty |
| 9) Liścianka | 19) Słone lato |
| 10) Bez Tytułu | |

W depkujki kol. Blitryjowuk nowara uwaga na przyżmaliuści przedsta-
wienyi obradow, iel plastycznosci i barwnosci, nasuwa mu się porów-
nanie z Majakowskim.

kol. Lorenowicz podkreśla, że obrazy poetyckie nie są nadawane w pre-
cisji i bliskie realizmowi. Są one więcej niż wzorem.

Aspirantka Schindlerowa Letki stwierdza, że poeta ma skonstruowa-
ne różnorodności z realistycznym wyborem. Często spotykamy tu zmiany
wartości stawnej, co przypomina manierę Lesimianowską.

kol. Brera stwierdza nowatorstwo postawy poetyckiej kol. Puckowskiej.
Podkreśla masywność wiersza, który wchodzi poeta przez podjęcie
nie się refleksji, przedstawianiu sensu i emocyjności, dynamikę wy-
datnia, dynamikę ruchu i obraru. Popadnie z prawami kompo-
zycji masywniej wiersz podjęcie się dynamizmem, który może zabrzmi
w miedzi najbrzdolniej tekście. Wiersz maony apoteozu życia
współczesnego, uwolnienie dla sztuki współczesnej, pręgnienie się do mi-
tologizacji współczesności [epoka].

Autorka wskazuje konflikt w świecie pozornego pokroju. W obrat pod-
władza się rozległemu historii. Tematyka współczesna, w wierszu
dominująca to często jest męspodmiotem. Krąg zainteresowań poety
jest szeroki, głęboki, wielokład folklorystyczny, ludowości przepo-
my jest wiersz "Wiersz o al".

Ważnym zabiegiem jest prof. Kleber, który nowara uwaga, że jest to typ
utworów poezji awangardowej wstępnie i w współczesnym twórczości.

francuskiej. Techniczny poetycki Lickowski jest ukazywaniem obrad
w widzeniu wyzokowym, w czołowym ukazywaniu rewolucji.

Aspirantka Schwindowa Letki wydatnie obrazy witalności poezji
kol. Lickowskiego, jej aurę z przynależą.

Pa tym zebraniu uczestniczyło. Obecnych było 62 osoby

Protokół z posiedzenia Koła Polemicistów oddzielnego dnia

26/III 1921.

"Dziwizjalecie wdrożeni Główny Głoskiej"
prelekcja aspirantki Schwindówny.

kol. Przes wita serdecznie Główny Głoskiej i oddaje głos asp. Schwindówny. Przedstawia ewolucję bohaterów w powieści "nad czarnej wody", "Ślepył Torad", "Kryptyny i Adeli" w powieści "nad czarnej wody" i w "Ślepył Torad". Podkreśla realizm w kształtowaniu postaci, nawiązuje do fizycznego stylu Orzechowskiej o idei "Ślepył Torad", mówiąc, że Głoska daje tu oskarżenie wnętrza kapitalistycznego ukazuje piękno ulicy. Tępy Głoska do samej indywidualności, wykazuje umiejętności w podchodzeniu do analizy psychologicznej i ustosunkowuje do otoczenia. Wskazuje na gadanie dzieci w powieści Głoskiej na terenie wykładu literackiego wskazuje na powieści Bogumilskiej, Brony, Wandy M. Parilewskiej. Wskazuje prelegentka o dzieciach w świecie po uwidocznieniu, o "dzieciach z nad czarnej wody" wskazuje, że praca dziecka jest najważniejszą rolę autorki. Mówi o powieści od strony społecznej i artystycznej, wskazuje bogactwo formy powieściowej. W "Ślepył Torad" mały świadome odwołanie tradycyjnej koncepcji, nie reprezentacji bynajmniej, jak powieść to określa Orzechowska. Soryzmu i realizmu nie ma wzajemnie i dopełnia. Słaboki stosunek do przyrody,

niezwykle mamy do czynienia z uświeczeniem. Znaczący artystyczny postęp i nowatorstwo, tak serce i drzewo w epoce metafory i wyobraźni skrzepione.

Wdepkujmy nabrzo głos dr. Grötendurna, która podkreśla wszechstronność i subtelność referatu chociażby jednak uwypuklił przebieg w kształtowaniu metody artystycznej. W „blad rany wody” i „Kłopotad z ulce miasta” mamy stylizację, podobnie gdy „Druge Brauna” już jej nie zawiera. Słowo uwypuklił, że Adela i Krupie to symbole postaw wobec rzeźby. Krupie jest sercem, Adela rozumem, syntezą tych dwóch daje polnie.

Kol. Heimbaurmowa uważa, że referat niedostatecznie rozwinął sprawy realizmu kinowego. „Słope Tory” są przesurypowaniem indywidualizmu i racjonalizmu nie do własnego ja.

Kol. Prozes podkreśla dydaktyzm najprzebieżniejszy w ukazywaniu ~~nie~~ i dobra. Nie autorka zajęła się w swojej twórczości najbardziej palącymi sprawami społecznymi w tym związku fakt, że miała b. rzadki i styły kontakt z krytykami, od których otrzymała wiele listów.

Prof. Heimerowa ma też do autorki za to, że nie wykonała III-iej części „Barak plonie”.

Dr. Orska wskazuje, że powodem tego jest utwór, ale wynika to z jego ogólnikowo. Słusznie podkreślić, że Orska w czasach kapitalistycznych była nieprawnie kradła akcją polityczną po stronie majna -

dykalicznej. Rozwiązanie pięknego problemu musi nam dać
"Barak plonie".

Doabra prof. Kleiner: odczyt dot. umysłowej analizy i siwy od-
mucie, pełny artystyczny kształt. Podkreśla typ uwypoklenia
w odczycie wybitnej nowości, który uderza każdy utwór orsz-
kiej. Kwestia stosunku klasowego wydobrze w sposób zupełnie
nowy. Książka o prozopie ludzkiej "nad orszak wędz" ma swoje
interaktywne tradycje. Powiązuje do Dicksena. Ludzie orszkiej są nie-
wypłaki i nie przer obywatela jak u Dicksena ale przer są proto-
ty i surprajazie. Rozważa uwagę na nowości tematów i metod.
Podkreśla realizm Wypoklenia. Ogrom treści czyta oddany jest
najprostszym i słowami; bogaty charakter twórczości, aktywny
stosunek do życia. Ostatnie materiały ramierowane w "Dziennik
Wielokrotności" z powieści orszkiej wskazują na to, że szuka orszak-
nac na nowym drogach, wskazując, że najbardziej dydaktycznym
jest powieści "nad orszak wędz".

Asp. Schmittowa odpowiadając na pytania stwierdza, że na uw-
zględnienie polniepre uwypoklenia kapodini nie prowadzi ograniczony
czas. Mówi, że Felek to ideał Adeli nie autorki; mówiąc o kraj-
si i Adeli podkreśla, że to rdzuberi jest sercem, choć może nie jest tak
mających jak Krupia. Do zaktualizowania wkrótce drukuje za uw-
żnienie i dyktacji i referat podkreśla Halina Orszak, że pełne rzeczy
muszą i pisarzu doproważi dłużej ramier nastawie ukaraue.

U kazdy rane postare m dsi odpoviedi na nerez pytan v prvej naj
blizšej knizke.

Na tym zbrani zaznamenalo. Obecne bylo 56 osob.

Protokół z posiedzenia Koła polonistów oddzielnego dnia
1/IV 1941.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu.
 2. Recytacja wierszy kol. Pajzelskiego i Lechawiera.
- Po odczytaniu protokołu przyjęto pismo do redakcji antytypografij.

Odczytano następujące wiersze kol. Pajzelskiego:

- 1) O sztawieorku, który grał na syfrie
- 2) Sztawiek w orzechu
- 3) Elizium
- 4) Legenda o Elizie
- 5) Eliza i riana
- 6) Eliza
- 7) Bagadka
- 8) Eliza i suty
- 9) koncert
- 10) Pożegnanie Elizy
- 11) Pomnik Leuina
- 12) Pamięci Magajewskiego.

Wiersze kol. Lechawiera:

- 1) Ballada o grafku.

- 2) ostatek
- 3) Raut
- 4) Dama jeniec
- 5) Lisek
- 6) z cyklu „przypamięcia”
- 7) Raut
- 8) Rozmowa z struturem Rimbaud.

W depicji rautu jest asp. Schindlerowa podkreślenie dojrzałości i bezpośredniości wierszy młodych poetów. Kol. Rudnickiemu nie przemawiają wiersze kol. Papelaiego i wyjątkiem dwa ostatnie. Tworzą tu jest piękna ale brak treści.

Kol. Rabin: Wiersze nie ma przestrzeni ani czasu. Poprzesytaniu spływa się one nie postawiając po sobie żadnego warunku, nie gady w intelekt jak wiersze Lechonia, ani w serce jak wiersze Tuwima. Twórczość kol. Papelaiego przedstawia się jak ciągła, harmonijna linia nie mająca rytmu. Wiersze są płynne, przepływa mowami, nie mają dynamizmu.

Kol. Rabin podkreśla, że w przesytaniu utworów wyrażają wiersze intelektualne, a przeciw wzniesieniu jest nasadzenie poezji. Pochowamy jest tu umiar i spokój. Bari marie jednak jedyności tematyki, nastąpiły klamy, brak rytmu poezji wobec rytmu.

kol. Lechewicz operuje wbrew temu założeniu, w precyzji i w do-
kol. Pajzki, w kt dres obserwujemy analogiczne życie, w różni-
stym. Dwa ostatnie wiersze, które podobają się brać, ude-
nieją swoje wartości i dojrzałości.

Asp. Schindlerowa. Lekki wiar, że ujęcie się, w rase i pre-
strzenie obserwujemy w wyjątkach krytyki.

kol. Pajzki w jednym cyklu daje dużo, nie każdy może się wy-
powiedzieć w taki bogaty sposób. Przenosi on jej rozbieżności mi-
dzy wiersz i formę wyjątkowo odważną jako wyjątkowy stopień rozwi-
nięcia poetyckiego.

kol. Rudnicki mówi, że kol. Pajzki opisywał subtelne wariacje
nie nadaje wierszom silny rytm, natomiast, wiersz jest cichy
kolypka, ale wzmocniona nie odtrąca się dźwięk.

kol. Albat wydatnia rozjęcie rytmu wierszy kol. Pajzki, oparcie
pomysłów na psychologii i podstawie.

prof. Kleiner stwierdza w poezji kol. Lechewicza oparcie na ry-
tmie, operowanie wierszami akcentami w wierszu. Brak po-
stawy analitycznej. Wiersze mają do nas siłę i moc.

Wzrost odmiennie jest poezja i artysta Pajzki. Wiersze są mi-
dzy sobą i artystą i artystą Hoffmannowską. Tworzą coś, co się
przed brutalnością życia. Poezja jest dla świadomości mowa-
kami np. „cykl o Elizie”. Uważa się absolutnie wartości, wiersze
nie są całkowicie afirmujące tej wartości. Podkreślenie poezji

i' piskno miersy o Leninie i' Moziakewskim.

Kel. Paŕecki wyznaŕi, ŕe miersre o Ęlinie se gŕzboho pŕeŕyŕe, ŕewrac
uwaga na to, ŕe kardy i' typ miersy ma odmiennre oŕiweŕlenie
ralesne od pory.

Pa Tym reŕracie ŕaŕekniŕto. Obecny 49 adw.

Sprawozdanie z posiedzenia Koła Polonistów
odbyłego dnia 8/II 1941.

Wskazówki autorskie Mieczysława Gąsiorowa.
zbiórka zwierzchni nadziewski pisarzy m. Litwa.

Recytacje objęte następujące utwory:

- 1) Temat młodości: "Popurozemie", "miejsc"
- 2) z cyklu spotkanie w orszaku: "na płecie granu"
- 3) straci nocna: "Dwieje", "płot"
- 4) Dwieje nieostyższe: "enerwice"
- 5) Strumień uwolnienia: "pod sklepienie"
pastory
miejsc
mitologic
koło
młodości
- 6) Prekstadny z etymologicznymi: Dobre obchodzenie się z kielcami
Fragmenty z "oboku w spod-
niad"
- 7) Rok wojny: List z Krasniewicza
Fragmenty
Europe po wielkiej wojnie.

W dephusji kol. Rudnicki podkreśla, że powieść jest pisana, wydobycie przez odcieni. W cyklu „Rok wojny” nie ma pełnego odcienia zgrozy, jest strach i poetyzowanie.

Krytyka Heber podkreśla element strony w utworach Gąsinnego, sta-
tyzmu, walkę o resztki lirycznego mitemu w okresie burzy,
późno monumentalizacji, głęboko ujęte zagadnienie czasu,
poddaje subtelnej analizie efekty aluzyjne, liternej Gąsinnego
podlegają się dla przekładu wierszem p. t. „Kolo”

Kol. Przeszłość, nie efekt, jaki daje mitemu jest odwrócić mo-
my jak wiersz. Hierarchia nie mają być reprezentacji faktów ale ich
wewnętrzny przetwarzaniem.

Kol. Albin podkreśla obywatelstwo, przesilenie i mas, symboli-
zacji i różnorodności stylu wierszy Gąsinnego.

W dalszym toku dephusji wyodrębniono: nowe napisanie metafor,
dekonstrukcyjne, które daje nowe efekty liryczne, motywacje
zjawisk w poezji, konstrukcyjne abstrakcyjne, odwołanie do awangar-
dy, momenty biograficzne.

Kol. Wojdyła mówi o swobodzie i swobodzie, wiersze słowa
w które wolała została trójca. Mówi o samej poezji i o kontroli
wielu kontrowersji, co prowadzi do odkrywania efektów formalnych.

| Późno tak pachy jakby ich nie było |
skryptaw Gąsinnego mówi, że mitemu jego nie było wcale
danie analizy wojny. Jest to utwór liryczny, a nie epiczny, dla

теперь брак преемства неясней, по-прежнему дознания.

По тому же собранию напечатано. Обсуждал был проф. Гиббер, к тому же напечатано проф. Клебура, обобщено было 80 человек.

15
✓

Sprawozdanie z posiedzenia Miłoś Polonistów
odbytego dnia 29/IV b.r.

Porządek druku:

- 1) Odszytanie protokołu
- 2) Referat dr. Marii Spredzielskiej p.t. "Poruszenie weryfikacyjne we współczesnej poezji polskiej."

Po odszytaniu protokołu przystąpiono do punktu II-ego.

Tematy referatów:

- 1) Problem normy
- 2) Istota normy weryfikacyjnej
- 3) Treść normy ogólna i szczegółowa
- 4) Szczegółowe normy sylabizmu i'iel precyzacji
- 5) Teoria i'iel normy neumaniernej
- 6) Poruszenie sylabo-teoriomne
- 7) Wskazanie teorii
- 8) Wynowanie
- 9) Strefy.

W dyskusji nabral o'iel kol. Szoldart-mówia, że w referacie nie
poruszone w'iel te'iel normy klasycznej wiersza polskiego. W'iel te'iel
wiersza polskiego nie akcenty st'iel ale spadek paroksytoniczny
p'iel re'ielow'iel i'iel nie k'iel. Referatka p'iel uwag

ma to, że w staropolskim wierszu nie ma średniości, przed nią
nie ma spadku. Wiersz sylabowy staropolski porównany jest do
akcentów, nawet jeśli można powiedzieć, że w języku polskim
to był wiersz nie słaby. Z wierszem dwiakcentowym spotyka-
my się w Karpińskim, Krawickim. U sterni dworskiej, literatury
starej obywatela nie ruszył, a akcent w języku ruskim akcent
jest w. moim. one dzielą się na język polski.

Kol. Preres prosi o wyjaśnienie powiedzenia: „ktoś kto tworzy
w klasycznej formie ma obchodzić się o typ klasyczny klasyczny
ramach. „Podaje przykład sonetu w poezji awangardowej,
gdzie brak jest prawidłowości rymowej i rytmicznej, gdzie stany
daleko odprężyć przedmioty formy. Czy to naprawdę można
porównać do formy?

Referentka odpowiada kol. Goldfarbowi. Poezja staropolska
nie podlega przerwom wyrazów, spadek był obywateli.

W teg. o. in. Aleksey - spotykaemy rymy rymki, rymki a także
czystochwyt, porównany, stąd trudność wyrażenia wiersza, że nie
było średniości.

co do pytania kol. Preres, to chodzi tu o rozróżnienie między
sonetem a wierszem sonetu przez odwołanie się do wiersza, adwersa-
cji typy rymy metrycznej. Sonet ma być pojęty nie jako forma
wierszowa a kompozycyjna.

prof Rudnicki porusza kwestię formy, odstępów od niej,

oraz zapewnienie bogactwa form poetykiel we współczesnej poezji.
 Poezja europejska przez bogactwo form daje ulotowo i bieżąco.
 Poezja najbardziej melodyjną spotykamy u ludów pierwotnych,
 gdzie akcenty są niezmiennymi. W nowym języku wierszy bog-
 actwo form przycyka. Język kulturalny traci formę gra-
 matyczną idąc po drodze ekauonii. Istota dobrego wiersza jest
 melodyjność, słów obrarar, które rosną z pauczi, a więc
 raczej słre drimiejszej poezji. Popyd, że poezja odchodzi od
 normy wzbogaca się jest stędną. Truska jest niedlewirpane
 a reformy wersyfikacji. Poci dziej dobliszenie wiersza do
 muzyki. Za czym polega naruszenie normy?

Rolwie może być porowe, wzrokiem; Metodia podporząd-
 kowuje się odrim systemem wersyfikacyjnym odrim i ot-
 rym. W nowej poezji nie idzie o syntezę, a nagromadzenie
 swarów, których dławiek rośnie wglaszony.

prof. Klemmer rozumie się naradzenie stowisku bogactwa swo-
 body i potęgi ekspresji do poddawanie i przełamwanie
 normy. Przełamwanie normy jest dowodem bogactwa.

Krasicki wprowadził wiersz dokonywał wprowadził nową
 epokę. Przed nim istniała norma niedziwowa. Stało się
 to język się w wiersz a odwrucenie granicy.

Odra od Kochanowskiego do Krasickiego nie jest jednolity.
 Po Kochanowskim jest mrocy reformy. Trzosa wiersz na rory

Stowackiego, który przez w okresie pisania dramatu podstępnie
tonu i sylabizacji. Obok tego duże odstępnie między
obudowie sylabizacji, a więc rozstrzyga mi słońce akcentowane do
odczuwania regułowani sylabizacji. W drugim wierszu
odczuwaniu wadliwo mowiącego nad melodyjną słowo.
W poezji drugie rolę gra efekt graficzny. Charakter rytmiczny
i melodyjny rdeń mowiecy zmieniać wzd. naszego odczucia
nego nastawienia. Jui Stowacki wprowadził efektowny ry-
tmiczny. Asienaisce wprowadził Porębianin.

Dr. Gładziński swoje uwagi ^{na} kontrowersyjny rytmiczny Stowackiego
W poezji występuje rgranie efektów, ze rrozności form rroz-
nować może jedynie pełnie twórczość. W poezji nowoczesnej
mamy mało uwyraźnia.

o Se trzebrańców. Obecnie 50 osób

Sprawozdanie z posiedzenia Koła Polowian odbyłego dnia 15/IV 1941.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu.
2. Młocnor autorski Heuryka Troglera.

Po odczytaniu protokołu kł. Trogler odczytał wyрек z powieści p. t. „Klepka” „Młocnor” „podwojmenyie aurelego owoi drzka” oraz „historie o dziurnej pieunie Leontynie, pieunie Achillere i rewoluciji”.

W dyskusiji nabral głos krytyk Heber: że twaręj nacipint wybrat Bruno Schultra kaska. Wprowadze jednak do utworu suwiel elementy nowe, ale tauntę pisarssom. chce wprowadzić pewne abstrakcyjne akcenty jak np. me to mielpie w II-giej noweli ale jednak to me się nie udaje. allegoryczność i symbolizacja rdarszen'itudi, której naszej przypominają kulkielki aurelego zjnyrd'pohede-rdu.

kł. Albrou podkreśle, że najgłównie z postaci jest souu autor. Brok obiektywizacji postaci, me moje własnego zjnie pę martwe i sztywnie. Słowo nasipuje tu b. cżyto trześ, że dżio poerj, pordurad, nie wrodzono kto jest bohaterem, suwaco uwaggg me niedoiz-gnięcie stylizowane.

Dr. Oryginalnego uwaga, że autor niezaprzecza trafnie przesłonięcia dla
wzrostu i dojeżdża się pewnej dynamiki podanej przez siebie o kolekcji
Leontyna na koniec opisu

Wojtek Heber stwierdza, że Vogler stawia logiczne ardytymy i bieżące
nie do takiego odmiennie iście jak rewolucje. Wskazuje autor psychiki
schorzeń a przede wszystkim psychiki ludzi chorujących psychicznie i te-
lectura, choć ono uderza. W utworach spotykamy niekonsekwencje,
które świadczą o poszukiwaniu czegoś nowego

Kol. Pudelniczy: Powieść jest bardzo poręczna, nader, i
wskazani pisarza. Co do realizmu trudno opisywać rzeczy, które
są nie takie jak up. Wzrost to kol. Vogler przedstawia je rebr-
nie inspiracyjnie. Do pracy tej potrzebne są komentarze, gdyż
nie wskazuje na grunt rewolucyjny i może być rewolucyjnie.
Opis ulicy Stawowej jest dość dobry. Realizm wyraża się w
stylu narped. Ludzie Voglera żyją na dalekiej planecie, i dopiero
po pracy autora, która my nie mamy.

Kol. Przes: powołano słusnie uwagę na to, że iście Voglera nie
jest niezwykły; ludzie autora to ludzie na ulicy, młodzi w ścisłej
abstrakcji między sobą i logicznie. W technice opisu mamy to, że
kawałki są proste i łatwe asocjacji i rozumienia. Wypisuje się
przez siebie w partii dźwięku, statyczny, które są lepsze niż
dynamizm. echem powtarzanie pewnej jednej sprawy, ulice
Stawowej, stawała maścią monotonii, który stanowi tu i po-

den i skrytów. Są tu celowe rozbawienie psocypntosisi, gdzie nawet psocypntosisi jest tutaj powodem. Koncepcyjnie stosowane techniczne paradoksy. Konkretyzacja postaci, nie okazyje nam ich pasmo autor przez to maony pseudokontekstyzacji. -

Słowem z siroty / Książki zmieniają i tłum. - Restawracji /
 kol. Pajki uwaro, że rewolucje jest tu idem dla podkreślenia deformacji postaci.

kol. Allan nie chodzi się x kol. Przersem co do techniki papro-
 nonuplneq wprowadzenie. Wogiera reprezentant natury asocjacji
 kol. Rudnicki powrac uwaga że to, nie kol. Wogier powraceni
 pisze dla was a nie dla garstki wybranych i konstruować
 obrazy realistyczne.

prof. Kleiner: depkuciami wykarali wpisanie atmosfery utworów
 Wogiera i trafnie nawiązało go z pewnymi interakcjami przedmi.

N. psemadycznie skwaroboko uwey uwone akcenty realistyczne
 przez zastosowanie chwytu polegającego na tym, że autor nie pisy-
 ere całej uwey, a tylko dołatyppe do was słowa: "Tawakypre
 Deformacje obiale tylko wtedy, jeżeli u jej przedstaw ma, dypie
 aq mierdeformowawca psocypntosisi. Oty siwradcy chaly
 metody tworze materialne kłkicimione i medliarce kowojkicyp
 że metode ukaranie faktu psocypntocy się w oay odbranu ne
 koncu opisu jak to me wiepie w noweli "Leontyne"
 w opisie bohaterki podaje tam że powotormona: o tye, że Leont-

tychże rozumów i lekceważeniu się nie boim. Są to
przez utworu jest III - ci utwor, co do przedstawienia rewelacji
w utworze narazity są Suse. Również słusne jest dostrzeżenie
w utworach pseudokauteretyzacji. W noweli o "Leandrynie" mamy
obraz dojrzały i artystycznie wydobity, nie ma tu jej doprowa-
dzenie takich do skrajności, które wprowadziłby niejaki
Bruno Schuler. Autor chętnie pokazuje drobności, które porównie
nie nie znaczą. "Opis ulicy słowiczej" stał autorem nie rzeczy
mówiące same na siebie up. wstępnie sugestywny pro-
gdy rzecz ^{kluczy się} ~~stała~~ nie refleks; ciekawki a rzywni jeszcze ogólnie
patrzeć w górę; godzi się jednak prof. Kleiner i porównaniem, że
tu nie dobie do zupełnego zrywania z tradycją i do
pamiętnie tworzył.

Pa tym zebrać punkty. Obecnie było 35 pkt.

